

Bożena Szewczuł

"Obowiązek zamieszkania zakonnika we własnym domu zakonnym", Miriam Maria Bilaska, Kraków 2013 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 57/1, 189-195

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nego tekstu kompetencjami, które po 2001 roku zostały wspomnianej dyksterii przyznane przez Jana Pawła II na drodze specjalnych uprawnień. Ponadto pozostałe poprawki uwzględniały pewne doświadczenie Kościoła, nabyte zarówno w stosowaniu wspomnianych norm, jak i w zmierzaniu się ze współczesną rzeczywistością nowych problemów moralnych i dyscyplinarnych. Stąd też autor wnikliwie analizuje najpierw poszczególne przestępstwa zarezerwowane Kongregacji Nauki Wiary, a mianowicie najcięższe wykroczenia przeciw wierze i przy sprawowaniu sakramentów Eucharystii, pokuty oraz święceń, a także przestępstwa popełnione *contra mores*, którym poświęca szczególną uwagę. Następnie wnikliwie omawia aspekty proceduralne związane z wymierzeniem sprawcy tychże przestępstw odpowiedniej sankcji karnej. Postępowanie to – jak zaznacza – może przebiegać nie tylko na drodze procesu karnego, ale dopuszczalne jest także, za zgodą Kongregacji, wymierzenie kary w trybie administracyjnym, na mocy dekretu pozasądowego. Ponadto Kongregacja, w przypadku duchownego winnego przestępstwa, w sprawach dobrze udokumentowanych, z której wynika, że wina oskarżonego jest poza wszelką wątpliwością, może zwrócić się z prośbą do papieża o *dimissio ex officio* ze stanu duchownego wraz z udzieleniem dyspensy od obowiązków wypływających z przyjętych święceń. Trzeba podkreślić, że zasadnicze uzupełnienie omawianego rozdziału stanowi tekst *Normae de gravioribus delictis* w języku łacińskim i włoskim, umieszczony w końcowej części publikacji.

Zaprezentowana pobieżnie publikacja C. Papale jest rzetelną, pogłębioną i wnikliwą analizą przepisów prawnych w bardzo delikatnym obszarze życia Kościoła, jakim jest wymierzenie sprawcom przestępstw odpowiednich sankcji karnych. Z pewnością ten wartościowy komentarz, wraz z inną publikacją tego autora [*Formulario commentato del processo canonico*, Città del Vaticano 2012, ss. 268] stanowi cenną teoretyczną i praktyczną pomoc dla pracowników kościelnego wymiaru sprawiedliwości w zakresie właściwego wymierzania kar.

ks. Marek Stokłosa SCJ

S. M. M. Bilka CSSJ, *Obowiązek zamieszkania zakonnika we własnym domu zakonnym*, Kraków 2013, Homo Dei, ss. 250

Życie zakonne od momentu zapoczątkowania go przez św. Pachomiusza (292-346 r.) zawsze łączyło się z obowiązkiem wspólnego zamieszkiwania

zakonników w klasztorze. Niewiele później, inny zakonodawca św. Benedykt z Nursji (480-547) piętnował już w swej *Regule* mnichów zwanych wędrownymi (*gyrovagi*), którzy w celu zaspokojenia własnych zachcianek oraz żądz rezygnowali z właściwego mnichom stałego przebywania w klasztorze i wędrowali przez całe życie po różnych okolicach, goszcząc po trzy lub cztery dni w różnych klasztorach.

W następnych wiekach członkowie nowych instytutów zakonnych o ślubach prostych podejmując różne dzieła apostolskie byli niejako zmuszeni do wychodzenia poza własny dom zakonny celem ich wykonywania. Obecnie, po Soborze Watykańskim II, nie tylko apostołat, ale także sposób odbywania formacji duchowej, kształcenia intelektualnego i zawodowego skłania do częstszego i dłuższego przebywania poza własnym domem zakonnym. Oprócz tego coraz więcej zakonników prosi przełożonych o pozwolenie na pobyt poza domem instytutu ze względu na konieczność podjęcia opieki nad chorymi rodzicami albo też w celu zweryfikowania swego powołania w danym instytucie w związku z przeżywanymi kryzysami. Można też zauważyć, że niektórzy zakonnicy chętnie z różnych powodów opuszczają każdego dnia dom instytutu i wracają do niego jak najpóźniej.

Odchodzenie zakonnika od wspólnoty zakonnej skutkuje nader często utratą powołania, a w najlepszym wypadku niebezpieczeństwem zaniku jego własnej tożsamości. Oddalenie to pociąga za sobą także konkretne skutki prawne. Stąd analiza istoty obowiązku zamieszkiwania zakonnika we własnym domu zakonnym podjęta przez s. M. Bilską w jej opublikowanej dysertacji doktorskiej wydaje się jak najbardziej uzasadniona i przydatna.

Na recenzowaną pozycję składa się spis treści (s. 5-8), wykaz skrótów (s. 9-13), wykaz źródeł i literatury (s. 14-30), wstęp (s. 31-34), trzy zasadnicze rozdziały (s. 35-245) oraz zakończenie (s. 247-250).

Temat i cel publikacji Autorka określiła we wstępie w sposób jasny i przekonujący. Jej zamiarem jest udzielenie odpowiedzi na coraz częstsze w obecnych czasach pytanie o źródła i skutki obowiązku zamieszkiwania zakonnika we własnym domu zakonnym oraz ukazanie związanej z tym zagadnieniem kwestii legalnej i nielegalnej nieobecności w domu instytutu według KPK/1983, a także kompetencje przysługujące w tych sytuacjach przełożonemu zakonnemu. Podjęcie niniejszego tematu jest jak najbardziej uzasadnione, gdyż – co sama Autorka stwierdza we wstępie – nie był on dotąd przedmiotem odrębnego studium w języku polskim. Zagadnienie to omawiano dotychczas tylko w ogólnych komentarzach do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. oraz publikacjach związanych z obowiązkiem przebywania zakonnika

w domu zakonnym, tj. życiem braterskim we wspólnocie, Eucharystią stanowiącą centrum wspólnoty zakonnej, konstytutywnymi elementami domu zakonnego, rolą przełożonego i stylem sprawowania władzy oraz nieobecnością zakonnika w domu zakonnym. Wstęp dobrze zapoznaje czytelnika z treścią całej rozprawy doktorskiej.

W rozdziale pierwszym (s. 35-86) zatytułowanym *Dom zakanny* Autorka, zmierzając do ukazania meritum zagadnienia zawartego w tytule pracy, przedstawiła instytucję domu zakonnego w rozumieniu prawa kanonicznego, tj. jego erekcję, prawne ustanowienie oraz przynależność zakonnika do własnego domu zakonnego. W dalszej kolejności podjęła badania nad skutkami prawnymi założenia domu, takimi jak np. nabycie zdolności prawnej czy prawo członków wspólnoty zamieszkującej dom do życia zgodnego – jak podaje Autorka – „z charyzmatem i własnymi celami instytutu”. Trzeba w tym miejscu zauważyć, że słowo „charyzmat” nie występuje w KPK/1983, także w kanonie 611, na który Autorka się powołuje omawiając dany skutek erekcji. W kanonie tym prawodawca wymienia prawo instytutu do prowadzenia życia zgodnego z charakterem i własnymi celami, nie zaś charyzmatem. Innymi ukazanymi w dysertacji prawnymi skutkami erekcji są prawo do wykonywania dzieł właściwych dla instytutu, do zakładania stowarzyszeń i administrowania dobrami doczesnymi, a w przypadku instytutów kleryckich – prawo do posiadania własnego kościoła i wykonywania świętych posług. W dalszej części rozdziału s. M. Bilaska omówiła zagadnienie prawnego ustanowienia domu zakonnego, odróżniając tę instytucję od erekcji domu, przy czym już we wstępie dysertacji zaznaczyła, że dla niektórych kanonistów oba pojęcia, tzn. *erectione* i *legitime constitutio*, są tożsame. Kontynuując tę myśl w rozdziale pierwszym, stwierdziła, że między obu aktami zachodzą jednak różnice dotyczące postępowania administracyjnego i skutków prawnych, które nie zawsze są klarowne. I chociaż – jak skonstatowała Autorka – prawdą jest, że dom zakanny został prawnie ustanowiony, jeżeli erygowała go kompetentna władza, to jednak warunek ten nie wyczerpuje zagadnienia kanonicznego założenia domu zakonnego. Stąd w kolejnych podpunktach rozdziału s. M. Bilaska dowodzi w sposób szczegółowy istniejących różnic między pojęciami, odnosząc się jednocześnie do instytucji domów filialnych regulowanej w KPK/1917. W końcowej części pierwszego rozdziału Autorka podejmuje kwestię przynależności zakonnika do własnego domu zakonnego poprzedzając to zagadnienie szerszym wyjaśnieniem pojęć „stan zakanny” i „zakonnik”, a także „dom własny” (*propria domus religiosa*) oraz dom niezależny (*sui iuris*) mnichów, misztek i kanoników regularnych. Bowiem przynależność do obu rodzajów

domów uwarunkowana jest – jak wyjaśniła s. M. Bilaska – odmiennym tytułem: mandatem przełożonego lub profesją zakonną.

Drugi rozdział dysertacji zatytułowany *Obowiązek przebywania zakonnika we wspólnotie zakonnej*, a więc nieomal dosłownie tak jak rozprawa, jest najobszerniejszy i kluczowy dla całego studium. Autorka skupiła w nim uwagę na dwóch zasadniczych elementach życia zakonnego, niezmiennych od początku jego istnienia i ściśle związanych z obowiązkiem zamieszkiwania zakonnika w domu zakonnym, a mianowicie na życiu braterskim we wspólnotie i klauzurze zakonnej stanowiącej jeden z aspektów oddzielenia od świata. Przy tej okazji Autorka nie wspomniała o drugim aspekcie oddzielenia od świata, czyli o habitacie zakonnym. Faktem jest, że proces powstawania w Kościele nowych instytutów zakonnych o ślubach prostych i opinie konsultorów ówczesnej Świętej Kongregacji Biskupów i Zakonników pozwalają ustalić, iż elementem najbardziej charakterystycznym i najważniejszym dla życia zakonnego, z którego nie może ono zrezygnować, aby nie utracić swej tożsamości, pozostaje życie braterskie we wspólnotie. Trzeba podkreślić, że Kongregacja kładła na zachowanie przez członków nowych instytutów życia wspólnego większy nacisk niż na noszenie przez nich habitu. Stanowisko Stolicy Apostolskiej potwierdziły zresztą ostatecznie dekrety aprobacyjne zezwalające członkom nowych instytutów na noszenie stroju świeckiego, lecz jednocześnie nie pozwalające im na życie poza wspólnotą zakonną oraz rezygnację z klauzury zakonnej. Należy w tym miejscu zauważyć, że instytuty zakonne bezhabitowe zamierzone jako takie przez ich założycieli mimo wszystko pozostają w mniejszości, a strój zakonnny – zwłaszcza w Polsce – ma duże znaczenie dla oddzielenia zakonnika od świata.

Unormowanie KPK/1983 dotyczące klauzury zakonnej jest jednoznaczne – należy ją zachować we wszystkich domach i przystosować do charakteru instytutu, rezerwując zawsze jakąś część domu zakonnego tylko dla zakonników (kan. 667 §1). Stąd Autorka w omawianym rozdziale dużo miejsca poświęciła tej kwestii, wyjaśniając najpierw pojęcie klauzury zakonnej. W dalszej kolejności ukazała unormowania prawne instytucji klauzury rozpoczynając od *regul* wielkich zakonodawców, takich jak św. Pachomiusz, św. Bazyl. Wymieniła także rodzaje klauzury czynnej: tzn. zwykłą, ściślejszą, papieską mniszek i konstytucyjną. Nie pominęła zagadnienia wpływu dostępnych dziś zakonnikom środków społecznego przekazu na niezachowanie klauzury, wymownie stwierdzając: „Obecnie zakonnik nie musi opuszczać swojej celi, aby żyć poza klauzurą i nie musi otwierać drzwi klasztoru, aby cały, różnoraki świat wpuścić w granice własnej klauzury. Ustanawianie norm prawnych

w tym przedmiocie, a jeszcze bardziej zachowywanie ich przez zakonników, ma więc duże znaczenie”.

W nawiązaniu do badań Autorki odnoszących się do obowiązku prowadzenia przez zakonników życia we wspólnocie należy poczynić jeszcze kilka refleksji dotyczących przyczyn ścisłego związku życia zakonnego z braterskim życiem we wspólnocie, odwołując się do nauczania Magisterium Kościoła, które w ostatnich latach wzbogaciło ten rodzaj życia o nowe elementy. W dyskusji nad wartością i potrzebą życia wspólnego jaka miała miejsce w końcu XVIII i w XIX wieku uzasadniano obowiązek prowadzenia tego życia wspólnotą Apostołów i pierwszych chrześcijan. Skupiano wówczas uwagę na aspekcie zewnętrznym wspólnoty zakonnej, czyli na jednolitości sposobu życia zakonników, tzn. wspólnym ich zamieszkiwaniu w domu zakonnym prawnie ustanowionym oraz na przestrzeganiu przepisów dotyczących zachowania tego samego regulaminu dnia, wyżywienia, ubrania i sprzętu domowego, jak to ujmowano jeszcze w KPK/1917 r. (kan. 594 §1). Siostra M. Bilska również pisze: „...CIC 1917 w znacznym stopniu ograniczył wizję życia wspólnego, koncentrując ją na ujednoczeniu stylu życia wszystkich zakonników, na elementach raczej materialnych i zewnętrznych”.

Rozwój eklezjologii przyczynił się do wypracowania przez Sobór Watykański II spojrzenia na wspólnotę zakonną w wymiarze mistycznym i teologicznym, a więc widzenia w niej więzi duchowej i braterstwa członków wspólnoty. Syntezy wymiaru zewnętrznego i wewnętrznego życia wspólnoty dokonano ostatecznie w KPK/1983, gdzie użyto określenia „braterskie współżycie we wspólnocie”. Takie ujęcie świadczy o postrzeganiu wspólnoty zakonnej nie tylko jako zamieszkiwania w jednym domu, lecz także podkreśla obowiązek dawania świadectwa komunii Kościoła, żywego jej odzwierciedlenia. Braterska wspólnota stanowi przede wszystkim przestrzeń teologalną, w której można doświadczyć mistycznej obecności zmartwychwstałego Chrystusa (*Vita consecrata*, nr 42). Stąd dobrze się stało, że w rozdziale drugim dysertacji znalazło się miejsce na omówienie w oddzielnym podpunkcie kwestii życia braterskiego w aspekcie teologalnym.

Istotnym obowiązkiem zakonników jest przebywanie we własnym domu zakonnym, co potwierdza prawodawca w §1 kan. 665: „Zakonnicy powinni mieszkać we własnym domu zakonnym, zachowując życie wspólne, i nie opuszczać go bez zezwolenia swego przełożonego”. Nie jest to jednak obowiązek bezwzględny, ponieważ różne sytuacje życiowe skłaniają zakonników do opuszczenia domu zakonnego na krótszy lub dłuższy okres czasu, w zależności od trwania przyczyny. Zagadnienie to Autorka uczyniła przedmiotem

swych rozważań w ramach trzeciego rozdziału dysertacji, zatytułowanego *Nieobecność zakonnika we własnym domu zakonnym*. W początkowej jego części została przedstawiona kwestia legalnej nieobecności zakonnika. Autorka ukazała rys historyczny i rozwój tej instytucji łączonej dawniej z instytucją eksklaustracji. Odwołała się przy tym do postanowień Soboru Chalcedońskiego (451) w tej materii, a następnie do KPK/1917, reskryptu papieskiego *Cum admotae* z 1964 r., dekretu *Religionum laicalium* z 1966 r. i instrukcji o odnowie formacji zakonnej *Renovationis causam* (nr 8) z 1969 r. Trzeba przypomnieć, że wymienione dokumenty stały się podstawą dla kan. 665 KPK/1983. Z treści normy kodeksowej wynika, że prawodawca przewiduje okoliczności mogące być przyczyną dłuższej lub krótszej legalnej nieobecności zakonnika w domu zakonnym. Stąd s. M. Bilska zwróciła uwagę na oba rodzaje tej nieobecności i wyszczególniła je w trzecim rozdziale dysertacji. W wyniku przeprowadzonych badań doszła do wniosku, że w KPK/1983 zabrakło ściślego określenia czasu rozumianego jako nieobecność krótsza, na którą udziela pozwolenia przełożony domu. Uszczegółowienia owej niewiadomej czasu Autorka dopatruje się w kan. 649 §1 KPK/1983 odnoszącym się do nieobecności nowicjusza w domu nowicjackim oraz instrukcji o życiu kontemplacyjnym i klauzurze mniszek *Verbi Sponsa* (1999 r.) gdzie jest mowa o pobycie mniszki poza klasztorem. Na podstawie czasu nieobecności tam określonego został wyciągnięty wniosek, że krótsza nieobecność zakonnika poza domem zakonnym może trwać do trzech miesięcy, zaś dłuższa nie może przekraczać jednego roku. Autorka wymieniła również kompetencje przełożonego domu oraz przełożonego wyższego w przypadku legalnej nieobecności zakonnika w domu zakonnym. Nie pominęła także skutków prawnych tejże nieobecności, tj. praw i obowiązków zakonnika przebywającego poza domem zakonnym oraz praw i obowiązków instytutu zakonnego względem nieobecnego.

W drugiej części rozdziału s. M. Bilska zajęła się bezprawną nieobecnością zakonników poza domem zakonnym, którą prawodawca reguluje jedynie ogólnikowo w §2 kan. 665 KPK/1983: „Zakonnik, który bezprawnie przebywa poza domem zakonnym z zamiarem uwolnienia się spod władzy przełożonych, winien być przez nich usilnie nakłaniany i wspomagany, aby powrócił i wytrwał w swoim powołaniu”.

Autorka dokonawszy analizy przepisów KPK/1917 i KPK/1983 w tej materii, zauważyła, że w obowiązującym KPK nie wymienia się dwóch rodzajów bezprawnej nieobecności zakonnika, tj. apostazji i ucieczki, które występowały w Kodeksie Pio-Benedyktyńskim, nie ma także większości kar tam przewidzianych za przestępstwo nielegalnego przebywania poza domem

zakonnym. Został natomiast nałożony na przełożonych instytutu obowiązek duszpasterskiej troski o powrót nieobecnego do wspólnoty zakonnej. Autorka proponuje także przełożonym zakonnym kilka możliwych rozwiązań, gdyby ich starania o powrót nieobecnego okazały się bezowocne, co należy niewątpliwie zaliczyć do walorów publikacji.

Konkludując należy stwierdzić, że recenzowana książka oparta na szerokiej podstawie źródłowej stanowi ważny przyczynek do badań nad obowiązkami zakonników, a konkretnie nad ich obowiązkiem przebywania we własnym domu zakonnym. Zasadniczą wartością dysertacji jest usystematyzowany, syntetyczny wywód, na co wskazują chociażby wnioski zamieszczone w zakończeniu każdego rozdziału. Są one logiczne i zasadne. Autorka dobrze zrealizowała swoje zamierzenia badawcze, a jej praca jest cennym studium, ubogacającym polską kanonistykę.

s. Bożena Szewczul WNO